



RECENZJE

Władysław Wyszowadzki, *Arcybiskup Szczepan Wesoły. Przewodnik na drogach wolności*, Warszawa : Wydawnictwo Naukowe UKSW 2023, 104 s.

Arcybiskup na walizkach

Środowiska polonijne okresu po II wojnie światowej miały szczególne uwarunkowania, które kształtowało wiele czynników. Można przykładowo skazać na dwa wielkie bloki: wewnętrzne w Polsce i poza granicami. Naturalnie, iż w ich ramach można wskazywać na wiele innych, bardziej szczegółowych, często wręcz osobistych czy rodzinnych. Nie mniej, zawsze to konkretna i zarazem niepowtarzalna indywidualna osoba.

W dynamice wielorakich realiów ludzkich miejsca i okoliczności zawsze z czasem wyróżniały się niektóre osoby. Odnosi się do wszystkich sfer i dziedzin życia. Rzeczywistość taka dotyczy także wiary. Dotyczy to również Kościoła katolickiego oraz innych związków wyznaniowych posługujących.

W Kościele katolickim z pewnością znaczącą postacią dla środowisk polonijnych był arcybiskup Szczepan Wesoły. Słusznie stwierdza autor prezentowanego studium: „Arcybiskup Szczepan Wesoły to jedna z najważniejszych postaci polskiej emigracji. Sam znał dobrze życie tłumacza. Rozumiał, zatem i tych, których los w podobny sposób potraktował. Człowiek całym sercem oddany Polakom na uchodźstwie” (s. 29).

Dobrze, że ks. inf. prof. dr hab. Władysław Wyszowadzki, profesor UKSW i PUNO, udostępnia pracę pt. *Arcybiskup Szczepan Wesoły. Przewodnik na drogach wolności* (Warszawa 2023, 104 s.), zredagowaną przez dr Paulinę Jabłońską. Należy wyrazić wdzięczność Wydawnictwu Naukowemu UKSW za opublikowanie tego zbioru. Ranga uniwersytecka wydawnictwa wyraźnie podnosi prestiż tego studium.

Wydaje się, że podtytuł w znakomity sposób streszcza wielkie dzieło „arcybiskupa na walizkach”. Trzy bloki tematyczne podejmują ważne wyzwanie zaangażowania pasterskiego: *Biskup na rozdrożach świata* (s. 13–32),

Protektor polskiego laikatu (s. 33–50) i *Niestrudzony wychowawca młodzieży* (s. 51–65). Oczywiście, nie wyczerpują one szerokich dzieł arcybiskupskich, ale stanowią przybliżenie ważnych idei czy nurtów, które były mu bliskie, i w które się bardzo angażował. To także zachęta do dalszych badań.

Należy zauważyć, że ks. prof. W. Wyszowadzki, jako wytrawny badacz dziejów Polonii, zwłaszcza na Wyspach Brytyjskich, jest w pełni uprawnionym do formułowania, nie tylko informacji, ale także opinii, ocen i wniosków badawczych. Autor czyni to z wielkim szacunkiem i kulturą, świadomy autorytetu, o którym pisze. Sam podczas swej pracy, zwłaszcza w Londynie, wielokrotnie spotykał się z abp. Wesołym, był pod jego urokiem. Jest zatem naocznym świadkiem różnych jego dokonań, spotkań i wypowiedzi.

Nie ulega wątpliwości, iż abp Szczepan Wesoły przemierzył wiele droży świata, niosąc zawsze orędzie Ewangelii i Polski. Widział w tym nie tylko pewną harmonię w zamkniętej przeszłości, ale jednocześnie także twórcze zadanie ku przyszłości. Miał przecież tak wiele dowodów, iż ta harmonia sprawdza się w życiu. Chciał, bardzo subtelnie i sugestyniwnie, do tego przekonać nie tylko swoje pokolenie, ale i pokolenia przychodzące oraz przyszłe. Czy mu się to udało? Niech na to pytanie odpowie każdy z uważnych czytelników.

Ks. Władysław Wyszowadzki wie dzie czytelnika, za przykładem abp. Wesołego po drogach wolności. Był on, na tamte czasy, znakomitym przewodnikiem. Dlatego np. autor wskazuje, że dla niego był on niezwykłym „przyjacielem i autorytetem, którego należy słuchać” (s. 62–63). Wiem to osobiście z rozmów m.in. z wieloma uczestnikami różnych spotkań, nie tylko w Londynie czy w środowiskach europejskich, ale i na innych kontynentach, podczas odwiedzin tamtejszej Polonii wraz z kard. Józefem Glempem, Prymasem Polski.

Minęło ponad pięć lat od śmierci abp. Szczepana Wesołego. Książka ta może być hołdem na tę okoliczność. Choć, jak słusznie pisze P. Jabłońska „bez wątplenia zasługuje na historyczną biografię” (s. 12). Być może Katolicki Uniwersytet Lubelski czy Uniwersytet Śląski mogłyby się tego podjąć, to ich doktor *honoris causa*. Na pewno pomocny byłby także Polski Uniwersytet na Obczyźnie wraz z Polskim Ośrodkiem Społeczno-Kulturalnym.

Ciekawym dodatkiem jest wybór książek z dedykacjami dla abp. Szczepana Wesołego (s. 69–75) oraz fotograficzne migawki z jego życia (s. 76–103). Na zakończenie warto przywołać fragment listu prezydenta RP Andrzeja Dudy: „W jego osobie żegnamy niestrudzonego krzewiciela polskości i strażnika wartości chrześcijańskich” (s. 104)

Dziękujemy ks. prof. Władysławowi Wyszowadzkemu za danie nam ciekawej lektury o bardzo ciekawym człowieku, którego jeszcze wielu zna, pamięta i niezwykle mile wspomina. Warto zachęcić się wzajemnie do modlitwy dziękczynnej za jego piękne życie oraz niezwykłą, pełną oddania posługę arcybiskupią. Jednocześnie oczekujemy dalszych owoców prowadzonych przez autora książki badań naukowych.

bp Andrzej F. Dziuba

Bł. Józef Cebula OMI (1902–1941). Konteksty życia i męczeńskiej śmierci,
red. P. Jabłońska, Warszawa : Wydawnictwo Naukowe UKSW 2024, 288 s.

Uwagi wstępne do całości publikacji

Święty Jan Paweł II w liście apostolskim *Tertio millennio adveniente* podkreślił, że „Kościół pierwszego tysiąclecia zrodził się z krwi męczenników: *Sanguis martyrum — semen christianorum*”. [...] U kresu drugiego tysiąclecia Kościół znowu stał się Kościołem męczenników. Prześladowania ludzi wierzących – kapłanów, zakonników i świeckich – zaowocowały wielkim posiewem męczenników w różnych częściach świata”. I nieco dalej postulował, by to świadectwo męczenników nie zostało zapomniane. I tak jak Kościół pierwszych wieków bardzo zabiegał o to, „ażeby utrwalić świadectwo męczenników w specjalnych martyrologiach”, tak też „trzeba, ażeby Kościoły lokalne, zbierając konieczną dokumentację, uczyniły wszystko dla zachowania pamięci tych, którzy ponieśli męczeństwo” (n. 37). Recenzowana publikacja wpisuje się w ten papieski postulat, prezentując konteksty życia i męczeńskiej śmierci bł. Józefa Cebuli OMI (1902–1941). Był on jednym z rzeszy polskich męczenników, którzy zginęli podczas II wojny światowej. Wtedy to prześladowania za wiarę dosięgły w sposób szczególny polskie duchowieństwo. W dniu 13 czerwca 1999 r. o. Józef Cebula OMI został beatyfikowany przez św. Jana Pawła II w Warszawie, wśród 108 męczenników. W tym gronie było 3 biskupów, 26 kapłanów zakonnych, 3 kleryków, 7 braci zakonnych, 8 sióstr zakonnych i 9 osób świeckich.

Przedstawiony do recenzji zbiór tekstów pt. *Bł. Józef Cebula OMI (1902–1941). Konteksty życia i męczeńskiej śmierci* cechuje znaczne zróżnicowanie form i treści, a także metod i naukowego doświadczenia poszczególnych autorów. Pomimo tych różnic w naukowej wnikliwości prezentowanych badaczy teksty te postanowiono opublikować, wychodząc z założenia, że